

Katarzyna Wantuch-Jurkiewicz

Freski z XVI w. z Sali Radnych Ratusza Miejskiego w Świdnicy : kolejna konserwacja

Ochrona Zabytków 55/3/4, 317-325

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

FRESKI Z XVI W. Z SALI RADNYCH RATUSZA MIEJSKIEGO W ŚWIDNICY. KOLEJNA KONSERWACJA

P óżnogotyckie freski w Sali Radnych Ratusza Miejskiego w Świdnicy zostały poddane czwartej od czasu ich odsłonięcia konserwacji. Prace konserwatorskie skupiły się na zagadnieniach estetycznych związanych ze zmianami spowodowanymi wcześniejszymi pracami oraz nową aranżacją sali.

Freski z XVI w. znajdują się na ścianach tarczowych oraz na sklepieniu i żebrach Sali Radnych Ratusza Miejskiego w Świdnicy, woj. dolnośląskie. Odsłonięte w 1960 r. przez konserwator Renatę Dubiel były już trzykrotnie konserwowane w 1966¹, 1967², 1978³. Prace konserwatorskie i restauratorskie wykonane zostały na bardzo wysokim poziomie i zgodnie ze sztuką konserwatorską oraz przy użyciu dostępnych wówczas najlepszych materiałów. Jednakże od czasu ostatniej konserwacji kondycja techniczna całego budynku uległa znacznemu pogorszeniu, a co za tym idzie uległ zmianie stan zachowania ścian, tynków oraz polichromii. Dotyczyło to zarówno pierwotnych fresków, jak i tynków narzuconych podczas prac konserwatorskich w latach 60. i 70.

Na problematykę konserwatorską składały się następujące zagadnienia:

- techniczne: usunięcie skutków osiadania budynku w postaci pęknięć i odspojenia tynku, usunięcie miejscowych zasoleń i żelazowych zaplamień;
- estetyczne: usunięcie skutków zmian optycznych żywicy zastosowanej jako dodatek do kitów, wzmocnienie wyblakłych retuszy (błękity i fiolety).

W trakcie prac program konserwatorski został rozszerzony o odsłonięcie, konserwację i restaurację malarskiej imitacji kamiennego maswerku⁴ na ścianie południowej sali oraz wykonanie barwnych rekonstrukcji polichromii na dużych łatach tynku wtórnego przebiegających przez sceny.

Prace trwały od listopada 1999 r. do marca 2000 r. i zostały przeprowadzone przez zespół dyplomowanych konserwatorów dzieł sztuki⁵.

Opis sali i jej dekoracji

Sala Radnych mieści się na piętrze w północno-zachodnim narożniku Ratusza⁶. Jest to obszerna, dwuprzęsłowa sala na rzucie zbliżonym do kwadratu, przykryta sklepieniem krzyżowo-żebrowym. Ściana północna przepruta jest dwoma prostokątnymi oknami. Do tej ściany przylega wykusz (na planie sześcioboku) z późnobarokowymi stiukami na sklepieniu.

W sali znajdują się dwa kamienne portale gotyckie oraz również gotycki portal otwierający wejście do niej. Kamienne jest także podłoże żeber sklepienia.

Ratusz Miejski w Świdnicy jest cennym zabytkiem architektonicznym. Wzmiankowany był w źródłach jako budynek murowany, dwukondygnacyjny już w I poł. XIV w. Po kilkuletniej odbudowie po pożarze w 1528 r., oddano do użytku Izbę Rajców (1536 r.). Po kolejnym pożarze w 1716 r. ponownie odbudowano ratusz. Obecnie ratusz świdnicki nie pełni już swoich pierwotnych funkcji – domu rady miejskiej. Jest częścią Muzeum Dawnego Kupiectwa. Szczególną wartość zabytkową przedstawia polichromia ścienna dawnej Izby Radzieckiej, której pierwsze fragmenty⁷ odkryła w 1960 r. konserwator Renata Dubiel⁸.

Polichromie dawnej Sali Radzieckiej⁹ występują na ścianach tarczowych – zachodniej i wschodniej, wysklepkach sklepień wokół zworników, na zwornikach i żebrach, oraz ścianach północnej i południowej. Zachowane dziś we fragmentach polichromie pokrywały niegdyś wszystkie ściany oraz konstrukcyjne elementy sklepienia. Zasadniczą polichromię tworzą malowidła figuralne. Treść wszystkich trzech przedstawień należy interpretować w aspekcie ich związku z funkcją Sali Rajców: w każdym z nich widzimy Chrystusa jako odkupiciela (cierpiącego za grzechy ludzi w *Ukrzyżowaniu*) lub sędziego (*Sąd Ostateczny* i *Sąd nad Jawnogrzesznicą*).

1. Prace konserwatorskie wykonał zespół artystów konserwatorów w składzie: T. Knaus, R. Leszczyńska, M. Sigmund. Por. R. Leszczyńska, *Konserwacja malowideł ściennych w Sali Radnych w ratuszu w Świdnicy*, „Ochrona Zabytków”, 1980, nr 4, s. 24-28.

2. Autorzy konserwacji: M. Jurecka, R. Leszczyńska, M. Sigmund, G. Zborowska. D. Hanulanka, *Świdnica, Zespół Śródrzykowy*, Wrocław 1973.

3. Autorzy konserwacji: M. Jurecka-Sigmund, G. Zborowska.

4. Odkrytego już częściowo w latach 60.

5. Pod kierunkiem K. Wantuch-Jarkiewicz i A. Jarkiewiczza, A. Ha-

jeczka, T. Łękawa-Wysłuoch, J. Mowińska, J. Martino, M. Gołygowska, K. Kosińska.

6. Wymiary 856 x 924 cm.

7. Wraz ze zniszczoną później datą powstania (1536?); R. Len, *Izba Rajców Świdnickiego Ratusza*, Świdnica 1988, s. 18.

8. Prawdopodobnie na tle zachodzących wówczas przemian, malowidła niedługo oglądały światło dzienne i być może zniszczone zostały celowo, a ich resztki przykryto warstwą tynku.

9. D. Hanulanka, *Świdnica, Zespół Śródrzykowy*, Wrocław 1973, s. 152-158.



1a. *Sąd Ostateczny* (ściana zachodnia, tarcza północna). Stan przed konserwacją, wrzesień 1999

1a. *Last Judgment* (western wall, northern shield), state prior to conservation, September 1999



1b. *Sąd Ostateczny* (ściana zachodnia, tarcza północna). Stan po konserwacji, marzec 2000

1b. *Last Judgment* (western wall, northern shield), state after conservation, March 2000

W tym ostatnim Chrystus jest jednocześnie sędzią i sądzonym¹⁰.

Figuralne przedstawienia dopełniają pały kotary w dolnej strefie ścian: północnej, wschodniej, zachodniej i południowej. Artysta namalował brunatnożółtą (złotą w zamyśle), lekko falującą kotarę, ograniczoną od góry cynobrowym – na ścianie wschodniej – i zielonym na zachodniej paskiem bordiury szerokości kilku centymetrów. Kotara zdobiona była pierwotnie motywem roślinnym w technice patronowej, popularnej w malarstwie i rzeźbie średniowiecznej. Malowidła te wykazują nasylenie nowymi akcentami artystycznymi przy zachowaniu już utrwalonej tradycji aranżacji malowideł ściennych.

Dla śląskiego malarstwa charakterystyczne są kompozycje strefowe, ujęcia kwaternionowe oraz odrębne duże obrazy, gdzie motywy figuralne dominują nad ornamentalnymi. Na Śląsku występuje także utrwalony, lokalny sposób ilustrowania podstawowych treści o Grzechu, Odkupieniu i Sądzie Ostatecznym, który nazywać możemy „cyklem katechetycznym”. Wśród odsoniętych malowideł znajduje się kilka przedstawień fundatorów świeckich i duchownych, także z herbami lub gmerkami. Malowidła to nie tylko ozdoba wnętrza, ale także środek dydaktyczny¹¹.

Polichromie świdnickiej izby radnych, pomimo znacznych zniszczeń, są tym cenniejsze, że stanowią jedyny w skali kraju figuralny zabytek z tzw. wczesnego okresu, związany z obiektem świeckim – ratuszem (il. 1a i 1b).

Reminiscencje późnogotyckie odnajdujemy i w dwóch pozostałych obrazach, ale dominującą jest zasada przestrzennej kompozycji, funkcjonalnego traktowania szat, redukcji elementu graficznego na rzecz modelunku (il. 2a i 2b, 4).

Trudno dziś oceniać jednoznacznie poziom artystyczny polichromii, gdyż są one zachowane we fragmentach, a walory estetyczne w dużej mierze zostały nadane im przez konserwatorów. Polichromie prawdopodobnie uległy zniszczeniu wkrótce po wykonaniu. Narzucony na nie tynk ukrywał ich obecność aż do 1960 r. (il. 3a i 3b).

Podsumowując można stwierdzić, iż autor polichromii działał w kręgu sztuki śląskiej.

10. Malowidła wykonane zostały w technice fresku suchego na pobiałe w partii scen oraz na sklepieniu a także bezpośrednio na zaprawie – kotara. Dokonano zestawienia podstawowych barw: czerwien (minia + tlenki żelaza), zielen (zielen górską), żółcien (glejta), błękit (błękit kobaltowy) i czerni (czerni kostna), fiolet (ultramaryna), brąz (tlenki żelaza). Przed malowaniem wykonano rysunek czernią. Czernią także został on podkreślony po namalowaniu w takich

miejscach, jak: twarze, dłonie, roślinność, ważniejsze linie na szatach. Partie najwyższych światła opracowane są fakturalnie. Dokładne wyniki badań technologicznych przedstawiła R. Leszczyńska, *Konserwacja malowideł ściennych w Sali Radnych w Ratuszu w Świdnicy*, „Ochrona Zabytków”, 1968, nr 4, s. 24-28.

11. M. Walicki, *Malarstwo Polskie, Gotyk – Renesans – Wczesny Manierizm*, t. 1, Warszawa 1963, s. 15.



2a. *Sąd nad Jawnogrzeznicą* (ściana zachodnia, tarcza południowa). Stan przed konserwacją, wrzesień 1999
 2a. *Judgment of the Harlot* (western wall, southern shield), state prior to conservation, September 1999



2b. *Sąd nad Jawnogrzeznicą* (ściana zachodnia, tarcza południowa). Stan po konserwacji, marzec 2000
 2b. *Judgment of the Harlot* (western wall, southern shield), state after conservation, March 2000

Malarz wychowany był na sztuce niemieckiej i niderlandzkiej XV stulecia. Szczególnie narzucają się podobieństwa kompozycyjne i rysunkowe z grafikami Martina Schoungauera i Hansa Memlinga. Popularyzująca bogaty repertuar religijnych przedstawień grafika krążyła swobodnie po całej Europie,

a wręcz kanonowe przedstawienia najbardziej popularnych scen takich, jak *Sąd Ostateczny* czy *Ukrzyżowanie* mają swoje warianty w różnych krajach. Sądząc po randze zamówienia był to prawdopodobnie mistrz współpracujący z warsztatem w Świdnicy bądź we Wrocławiu.

Ścianę południową w czasie powstania malowideł pokrywała zapewne duża scena figuralna, która nie zachowała się do naszych czasów. Duża tarcza sugeruje możliwość ukazania sceny w typie *Godów w Kanie* czy *Ostatniej Wieczery*. Na południowej ścianie znajdowała się wówczas empora z balustradą. Malowidło, któremu pracujący tu wcześniej konserwatorzy przypisywali barokową proveniencję (mięliste liście akantu), okazało się być malarską imitacją gotyckiego, kamiennego maswerku.

Problematyka konserwatorska

Decyzje o podjęciu prac konserwatorskich przy obiekcie wynikały przede wszystkim ze złego stanu technicznego budynku, a także z braku czytelności scen zachowanych w Sali Radnych. Było to spowodowane głównie zmianami optycznymi użytej do kitów i retuszy przez poprzednie ekipy konserwatorskie żywicy – poliocyanu winylu. Udowodnioną po latach niestabilność optyczną tej żywicy rekompensują przeprowadzone na wysokim, profesjonalnym poziomie zabiegi konserwatorskie i restauratorskie poprzednich ekip, które obejmowały konserwację malowideł na ścianach, kamiennych żebrach i wysklepkach. Malowidła odsłonięto spod wielu warstw narzutów i pobiał, wśród których znajdowały się najprawdopodobniej barwne polichromie pochodzące z późniejszych okresów (brak dokumentacji fotograficznej oraz w obiekcie). Po odsłonięciu prace koncentrowały się wokół problemów ustabilizowania podłoża, wypełnienia jego pęknięć i ubytków oraz na scaleniu estetycznym, w różnym stopniu zachowanych przedstawień (*Sąd Ostateczny* – około 60 proc., *Jawnogrzeznica w Świątyni* – około 50 proc., *Ukrzyżowanie Chrystusa* – około 40 proc.). Oprócz standardowych prac związanych z oczyszczaniem powierzchniowym, kolejne konserwacje usuwały wady wcześniejszych zabiegów, a także kontynuowały prace przy stabilizacji podłoża (wzmacnianie tynków – odspojenia, kieszenie, pęknięcia nowe i postępujące). W 1978 r. wykonano rekonstrukcję polichromii zwornika północnego.

Polichromie znajdują się we wnętrzu o charakterze publicznym od dawna użytkowanym. Zły stan zachowania ścian (liczne pęknięcia) wynikał z nierozwiązanych problemów budowlano-konserwatorskich, jakie stwarzała niestabilizowana praca podłoża. Inne duże zniszczenia spowodowała awaria instalacji wodnej na piętrze nad salą, czego skutkiem było zalanie zachodniej części ściany północnej i wykusa. Badane podczas prac warunki temperaturowo-wilgotnościowe pozwoliły stwierdzić, iż przy słabym ogrzewaniu (dwa kaloryfery pod oknem) wahania temperatury nie są na tyle duże, aby szkodziło to polichromii. Dwa duże okna na ścianie północnej przepuszczają dużą dawkę promieniowania ultrafioletowego, co wpływa niekorzystnie na trwałość pigmentów zarówno pierwotnych, jak i wprowadzonych

na ścianę podczas prac konserwatorskich. Na kurzenie się polichromii bez wątpienia mają wpływ zwiędzający i sprzątający wnętrza, ale – jak stwierdzono powyżej – jest to sala ekspozycyjna.

Wykonane podczas poprzednich konserwacji kity wapienne w dalszym ciągu spełniały swoją funkcję strukturalną, były dobrze wysezonowane. Należało tylko uzupełnić niewielkie pęknięcia włosowate oraz miejscowo wygładzić ich powierzchnię. Niektóre retusze wymagały korekty walorowej.

Podłoże wykazywało ruchy tektoniczne, co odzwierciedlało się na powierzchni tynków rozległymi pęknięciami na wszystkich ścianach, a zwłaszcza na wschodniej i południowej. Przyczepność tynków do podłoża była dobra, tylko nieliczne miejsca wykazywały odspojenia. Kity wapienne poprzedniej konserwacji wykazywały nieznaczne spękania, ubytki podłoża dotyczyły w większości wtórnych tynków. Na sklepieniu w kilku miejscach widoczne były zacieki żywicy epoksydowej oraz zatarcia wapienne spękań. W obrębie kamiennych żeber oraz ścian występowały nieliczne zatarcia gipsowe. Cała polichromia była brudna, zakurzona, miejscami przetarta oraz uszkodzona i nie wykazywała odspojenia ani pudrowania (z wyjątkiem zasolonych partii żeber i ściany północnej oraz kilku miejsc na żebrach).

Prace rozpoczęto po zamknięciu prac budowlano-konserwatorskich dotyczących problemów osiadania budynku oraz wilgoci w różnej postaci atakującej budynek. Prace konserwatorskie zawierały działania prowadzące do stabilizacji podłoża – pęcherze, dezintegracje warstw technologicznych oraz usunięcia skutków zalania wodą i zmian materiałów użytych podczas poprzednich konserwacji. Materiały starano się dobrać na podstawie wiedzy o obiekcie, jego technice oraz o poprzednich zabiegach konserwatorskich. Prace restauratorskie zaś dążyły do estetycznej aranżacji wnętrza, scalenia i nadania mu jednolitego charakteru, a także przystosowania dla celów ekspozycyjnych cennego materiału historycznego, jakim są bez wątpienia pierwsze polichromie ścienne zachowane we wnętrzu świeckim.

Pierwszym etapem prac przy ścianach było założenie nowej instalacji elektrycznej i alarmowej. Nowe otwory pod instalacje zostały wykonane w dolnej części muru, gdzie nie występowały polichromie ani oryginalne tynki. Następnie przystąpiono do uzupełniania ubytków w tynku, które powstały podczas jej zakładania, a także starych ubytków, spowodowanych słabą kondycją fundamentów (na ścianach znajdowały się plomby, za pomocą których rejestrowano ruchy muru), a także ubytków powstałych w wyniku użytkowania Sali Rajców (np. stare otwory po hakach).

W trakcie ostatnich prac zmieniono również koncepcję konserwacji polichromowanych żeber, których pierwotna polichromia zachowała się tylko w znikomych fragmentach, a kolejna konserwacja pociemniałych retuszy z lat 60. wydała się bezcelowa.

Postanowiono wykonać rekonstrukcję polichromii (zielen z czerwonymi wkłękami). Rozjaśniło to wnętrza i lepiej powięzało polichromię żeber z polichromią ścian.

Po wstępnym oczyszczeniu przeprowadzono lokalną konsolidację miejscowo odspojonej warstwy malarskiej w partii żeber. Zabieg przeprowadzono przy użyciu 5% roztworu żywicy akrylowej Paraloid B-72 w toluenie. Poważnym problemem okazało się usunięcie resztek żywicy epoksydowej, której zacieki były widoczne na sklepieniu sali oraz na żebrach. Były to resztki żywicy, która została wykorzystana w poprzednich konserwacjach do podklejenia odspojen na żebrach, a także jako materiał wzmacniający miejscowo sklepienie (ślady wycieków na wysklepkach, które powstały w wyniku przecieku żywicy poprzez szczeliny muru sklepienia). Żywica wykazywała bardzo dobrą przyczepność do podłoża i próby usunięcia jej za pomocą rozpuszczalników nie przynosiły oczekiwanych efektów. Usunięto ją zatem metodą mechaniczną za pomocą skalpela.

Cała powierzchnia tynku wysklepek posiadała ubytki w postaci licznych drobnych spękań, w których osiadał kurz i brud. Dlatego też uzupełniono te spękania wypełniając je świeżą zaprawą piaskowo-wapienną z dodatkiem żywicy akrylowej Primal AC 33 20% (emulsja wodna). Zaprawę przygotowano z płukanego i przesianego piasku o małym ziarnie oraz z dołowanego 8-letniego wapna. Przed uzupełnieniem lekko pogłębiono spękania oraz wzmocniono miejscowo żywicą akrylową Primal AC 33 20% (emulsja wodna). Rozleglejsze ubytki zaprawy uzupełniono tą samą zaprawą piaskowo-wapienną z dodatkiem żywicy akrylowej Primal AC 33, którą kładziono w dwóch warstwach, wykorzystując dwie różne frakcje piasku (do spodniej warstwy piasek o grubszym ziarnie, do warstwy wierzchniej piasek o drobnym ziarnie). Przed położeniem zaprawy w miejscach większych ubytków wzmocniono krawędzie wlewając w puste miejsca, pomiędzy wątkiem muru a zaprawą, rzadszą zaprawę piaskowo-wapienną z dodatkiem większej ilości wspomnianej żywicy akrylowej.

Zgodnie z propozycją przetargową początkowo scalano ubytki warstwy malarskiej na żebrach oraz wzmacniano poprzednie retuze ornamentu roślinnego wokół zworników w technice punktowania (kreska). Później zarzucono tą technikę na rzecz wykonania nowej polichromii żeber w technice wapiennej „z pędzla”, po wcześniejszym uzgodnieniu kolorystyki żeber z komisją. Przed wykonaniem rekonstrukcji całą powierzchnię żeber pokryto cienką

warstwą pobiałą wapiennej. Nowa kolorystyka żeber została oparta o wcześniejszą rekonstrukcję kolorystyczną (z 1978 r.), zastosowano jednak znacznie jaśniejszą tonację, która odpowiadała pierwotnemu charakterowi malowidła. Ze względu na znaczne ubytki w pierwotnej polichromii żeber (około 95 proc. całej ich powierzchni to rekonstrukcje) nie zdecydowano się na odtworzenie jej kolorystyki. Odkryte podczas prac konserwatorskich inne kolory (dwa rodzaje czerwieni, dwa rodzaje błękitu, dwa rodzaje zieleni i żółcień) zachowane były na zbyt małym obszarze, aby móc na ich podstawie wyciągnąć odpowiednie wnioski, co do ich rozmieszczenia na powierzchni żeber. Na wysklepki położono pobiałę wapienną w kolorze oryginalnej chłodnej szarości, o ton jaśniejszej niż zachowane fragmenty. Pobiała została położona w czterech warstwach, po wcześniejszym przemyciu całej powierzchni wysklepek mydłem malarskim. Dwie pierwsze warstwy były czystą pobiałą wapienną, dwie pozostałe podbarwiane zostały na jasną szarość (pigmenty Kremer). Na tym zakończono konserwację sklepienia.

Podczas poprzednich konserwacji wykonane były obszerne uzupełnienia tynków. Ze względu na ich dobry stan zachowania postanowiono tylko oczyścić je z luźnego brudu i kurzu oraz zeszlifować wierzchnią warstwę starej pobiałej. Dokonano tylko uzupełnień w obrębie drobnych spękań, które powstały zapewne z powodu pracy muru. Przed uzupełnieniem świeżą zaprawą wapienną z dodatkiem nie żółknącej żywicy akrylowej Primal AC 33 poszerzono i pogłębiono lekko szczeliny. Jako wierzchnią warstwę położono kit kredowy na bazie wspomnianej żywicy.

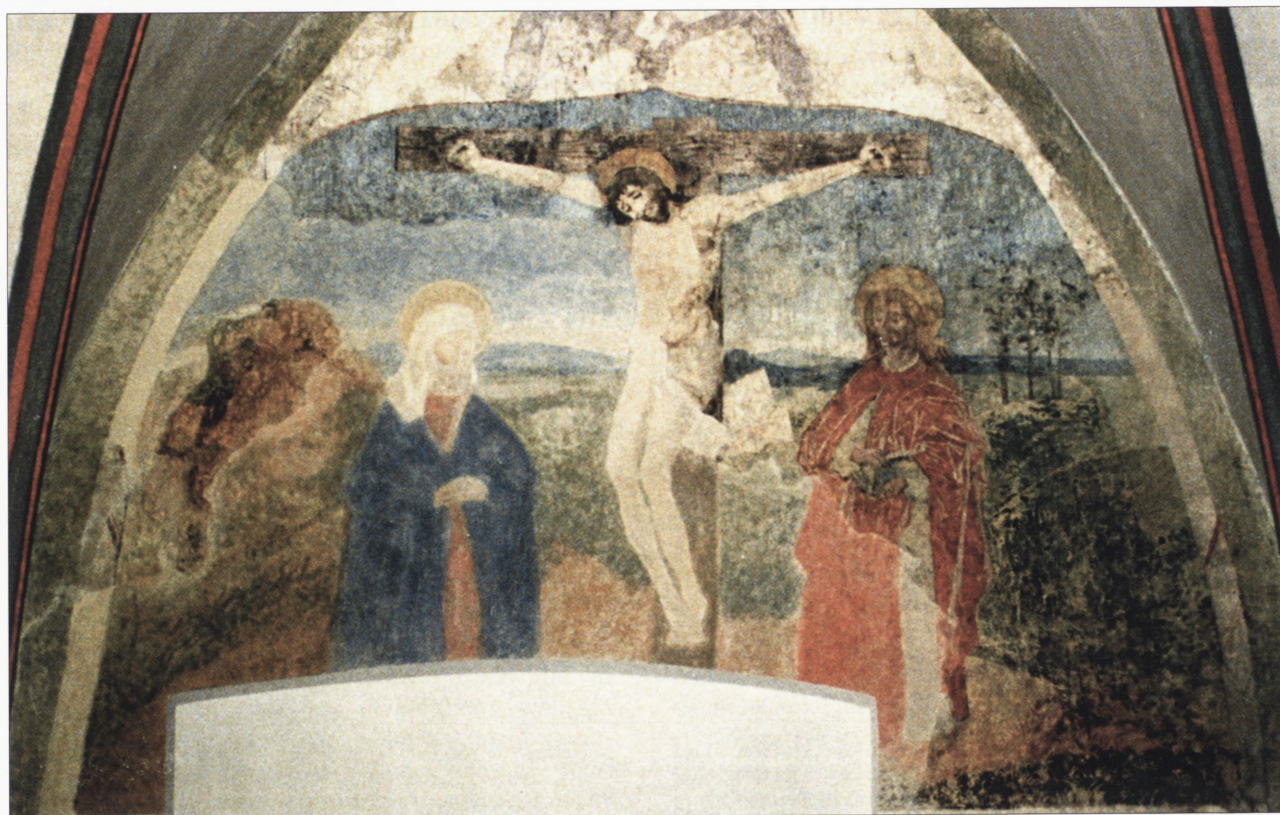
Podobnie postąpiono z malowidłem. Po oczyszczeniu powierzchniowym wypełniono drobne szczeliny w murze przygotowanym wcześniej kitem, a po wyszlifowaniu kitów przystąpiono do scalenia kolorystycznego malowidła. Podczas konserwacji w 1967 i 1978 r. scalono kolorystycznie brakujące elementy metodą kreskową. Wcześniejsze punktowania, wykonane o ton jaśniejszy od oryginału uległy z czasem znacznemu rozjaśnieniu, tworząc na powierzchni malowidła wyspy jaśniejszego koloru, znacznie różniące go walorem od oryginalnie zachowanych fragmentów. Zakłócało to prawidłowy odbiór kolorystyczny malowidła i zacierało rysunek postaci aniołów znajdujących się w tle. Dlatego zgodnie z założeniami komisji konserwatorskiej¹² wykonano scalenie kolorystyczne nieba, a także błękitnej szaty Matki Boskiej tą samą metodą kreskową (kreska w walorze o pół tonu wyżej od oryginału. Do punktowania użyto suchych

12. Skład komisji konserwatorskiej: mgr Barbara Sawicka, Urząd Miejski w Świdnicy – inspektor ds. konserwacji zabytków, mgr Barbara Obelinda – kierownik Oddziału Zamiejscowego Dolnośląskiej SOZ w Walbrzychu, mgr Wiesław Rośkowiak, Ratusz Miejski w Świdnicy – dyrektor Muzeum Dawnego Kupiectwa, mgr Daniela Stankiewicz – inspektor nadzoru z ramienia Urzędu

Miejskiego w Świdnicy – inwestor, dr Anna Ziomecka, historyk sztuki, Muzeum Narodowe we Wrocławiu – konsultacja, mgr Piotr Wanat, konserwator kamienia – główny wykonawca, mgr Katarzyna Wantuch-Jarkiewicz, konserwator malarstwa – podwykonawca, Artur Jarkiewicz, konserwator malarstwa – podwykonawca.



3a. Scena *Ukrzyżowania* (ściana zachodnia, tarcza północna). Stan przed konserwacją, wrzesień 1999
3a. *Crucifixion* (western wall, northern shield), state prior to conservation, September 1999



3b. Scena *Ukrzyżowania* (ściana zachodnia, tarcza północna). Stan po konserwacji, marzec 2000
3b. *Crucifixion* (western wall, northern shield), state after conservation, March 2000



4. Polichromie wokół zworników. Stan po konserwacji, marzec 2000. Oryginalna polichromia zachowała się na północnym zworniku i ma charakter floralny. Taki sam charakter mają też polichromie wokół zworników oraz na ścianie północnej (zachowane małe fragmenty). Są to formy nawiązujące do kwiatów, wykonane w kontrastowych barwach żółtej, zielonej i błękitnej posiadają czarny kontur

4. Polychrome surrounding keystones, state after conservation, March 2000. The original floral polychrome was preserved on the northern keystone. Polychrome around the keystones on the northern wall (preserved small fragments) possesses identical floral forms, executed in contrasting yellow, green and blue, and with a black contour



5. Ściana południowa po odstonięciu, konserwacji i rekonstrukcji polichromii (ok. 65%), 1999/2000. Malowidło wykonane zostało w technice fresku suchego. Zielonoszare tło wykończono farbą klejową (białko). Jest kolejną chronologicznie warstwą po tej, którą stanowią pozostałe sceny. Zbudowana z powtarzanego w wielu wariantach motywu rybiego pęcherza powstała prawdopodobnie ok. poł. XVI w. Poza tą warstwą odnaleziono resztki innych polichromii, którą we fragmentach pozostawiono na ścianie południowej przy wschodniej ścianie

5. Southern wall after the uncovering, conservation and reconstruction of the polychrome (about 65%), 1999/2000. The painting was executed in the fresco secco technique. The green-grey background was completed with glue paint (egg white), a chronologically consecutive layer following the one of the other scenes, and built by means of a fish bladder motif repeated in numerous variants (probably the middle of the sixteenth century). Remnants of other polychrome were discovered underneath this layer, whose fragments were left on the southern wall adjoining the eastern wall



6. Ściana północna. Stan przed konserwacją, październik 1999. Widoczne znikome fragmenty polichromii w formie przypominające motywy roślinne, podobne do tych na sklepieniu. Czarną linią oznaczono fragment zachowanej polichromii. Wszystkie zdjęcia K. i A. Jarkiewicz
 6. Northern wall, state prior to conservation, October 1999. Visible small fragments of the polychrome resembling plant motifs, similar to those on the vault. Black line marks a fragment of the preserved polychrome. All photos by K. and A. Jarkiewicz

pigmentów Kremer w spoiwie polialkohol winyłu, PAW). Podczas poprzednich konserwacji prace restauracyjne prowadzono tylko w obrębie mniejszych ubytków polichromii pozostawiając szeroki pas tynku na prawo od postaci Chrystusa w neutralnym kolorze. Po wcześniejszym przedyskutowaniu problemu z komisją konserwatorską postanowiono wykonać rekonstrukcje z „pędzla” brakujących fragmentów polichromii. Było to możliwe ze względu na dosyć obszerny materiał ikonograficzny, a brakujące elementy (fragment szaty anioła) można było zrekonstruować na podstawie ocalałych fragmentów. Scalenie kolorystyczne wykonano o ton jaśniej od oryginału w technice wapiennej. Podobnie postąpiono z dwoma pozostałymi polichromiami.

Równoległe z pracami przy malowidłach prowadzono zabiegi konserwatorskie na ścianie północnej i południowej. W ścianie północnej uzupełniono ubytki tynku, które powstały w trakcie prac remontowych (wykonanie nowej instalacji podtynkowej) oraz stare ubytki, skutki pracy muru. Uzupełnienia wykonano zaprawą wapienno piaskową w proporcji 1:3.

Zamurowano również dwa otwory w dolnej części ściany po starej instalacji centralnego ogrzewania. Następnie założono okłady odsalające w górnej części ściany, aż do uzyskania niskiego stężenia w ścianie. Zabieg przyniósł oczekiwane rezultaty (ciemnobrunatne plamy pochodzące od soli żelaza znacznie pojaśniały). Równoległe z odsalaniem szlifowano kity wapienne. Na zakończenie położono cztery warstwy pobiału (dwie pierwsze białe, pozostałe podbarwiane).

Ze względu na stan zachowania ściana południowa wymagała innych zabiegów. Ostatni pożar, który dotknął Sale Rajców, najbardziej uszkodził właśnie ścianę południową. Okopienie lica ściany było powodem słabej adhezji tynku i powstania wielu odspojień warstwy tynku od lica muru. Dlatego też w pierwszej kolejności podklejono odspojenia tynku mineralnym preparatem Malta 6001 (preparat wprowadzano pod tynk metodą iniekcyjną poprzez wykonane otwory). Następnie uzupełniono ubytki w murze, które powstały w czasie prowadzonych wcześniej prac odkrywkowych¹³ oraz w czasie prac instalacyjnych,

13. Odkrywka pasowa została wykonana przez całą długość muru na wysokości około 2,5 m; odkrywkę wykonał mgr Jacek Stachera

do wątku ceglanego, w jednym miejscu usuwając cegły będące wtórną warstwą muru, który powstał po pożarze Sali Radnych.

a także usunięto haki znajdujące się w murze i zakotowano otwory po nich. Uzupełnienia wykonano za pomocą wapienno-piaskową w stosunku 1:3. W miejscu dużego ubytku (okrywką pasową) w celu lepszej przyczepności położono siatkę podtynkową.

W czasie usuwania wtórnych warstw malarskich natrafiono w górnej części ściany na resztki polichromii. Była to polichromia, która powstała wtórnie, zapewne w 2 poł. XVI w. (fragment polichromii w postaci odkrytki był eksponowany od poprzedniej konserwacji). Po uprzednim ustaleniu programu prac na posiedzeniu komisji konserwatorskiej postanowiono zrekonstruować całość. Po odsłonięciu malowidła i wypunktowaniu zachowanych części okazało się, że w polichromii istnieją dość znaczne ubytki (około 15 proc.). Zostały one uzupełnione w oparciu o zachowane fragmenty (powtarzalny, symetryczny ornament maswerkowy pozwalał na takie rozwiązanie). Następnie położono dwie warstwy wyrównującej po biały. Rekonstrukcje wykonano z „pędzla”. Na koniec pomalowano dwukrotnie farbą wapienną firmy Caparol, podbarwianą suchymi pigmentami (Kremer) na kolor szarozielony.

Na ścianie wschodniej, gdzie znajduje się malowidło z przedstawieniem *Ukrzyżowania* przeprowadzono analogiczne zabiegi konserwatorskie, jak przy ścianie zachodniej. Zrekonstruowano także fragmenty brakujących sterczyn gotyckich znajdujących się nad malowidłem. Dodatkowo na całej blendzie pod malowidłem położono świeży tynk wapienno-piaskowy (1:3) po wcześniejszym skuciu starego, wtórnego tynku. Na nowe łąty położono podbarwioną

pobiałę wapienną. Na zakończenie prac odkurzono wszystkie powierzchnie.

W przypadku przeprowadzonych w Sali Rajców zabiegów konserwatorskich kolejny raz sprawdziła się zasada weryfikacji właściwości materiałów w dłuższym okresie. Zmieniły się kity wapienne z dodatkiem niestabilnej optycznie żywicy (POW), choć ich właściwości mechaniczne pozostały bardzo dobre. Przeprowadzona przez autorkę prac wraz z zespołem kolejna konserwacja, miała więc głównie na celu usunięcie skutków starzenia się żywicy. Zagadnienia estetyczne poprzednich prac, czyli retusze i scalenie, uczynienie zachowanych do naszych czasów fragmentów fresków przeprowadzone były na wysokim poziomie, z dużym wyczuciem charakteru i rangi zabytku.

Odkryte w trakcie prac malowidło na ścianie południowej przyczyniło się do lepszej aranżacji wnętrza nawiązując charakterem do jego gotyckiego stylu. Po raz kolejny okazało się również, iż nawet dobra konserwacja nie uchroni obiektu przez zniszczeniem, jeśli brakuje troski o kondycję całego budynku.

Zaproponowane w trakcie prac rekonstrukcje dużych łat tynku rozbijających odbiór treści scen stanowią przyczynek do dyskusji nad rekonstruowaniem malarstwa ściennego, a w szczególności gotyckiego. Autorce rekonstrukcji¹⁴ zależało na stworzeniu scalenia barwnego, nie konkurującego z zachowanym we fragmentach malowidłem, które z uwagi na duży procent zniszczenia stanowi w pewnym stopniu interpretację artystów konserwatorów.

Kolejne lata zweryfikują użyte podczas ostatnich prac materiały i przedstawione poglądy.

SIXTEENTH-CENTURY FRESCOS IN THE COUNCILORS' CHAMBER IN THE TOWN HALL IN ŚWIDNICA. CONSECUTIVE CONSERVATION

The author discussed the conservation of sixteenth-century frescoes in the Councilors' Chamber in the Town Hall in Świdnica. The scenes depicting *the Last Judgment*, *the Crucifixion* and *Judgment of the Harlot* present a high artistic level dating from the end of the Gothic period and the beginning of the Renaissance.

The purpose of the conservation, conducted for the fourth time since the discovery of the painting (1960), was to eliminate the effects of the unsatisfactory condition of the building during the past several years.

Conservators concentrated basically on aesthetic issues, associated with a special adaptation of the interior for the purposes of a showroom in the Museum of Old Trading, housed in the Świdnica Town Hall. Corrections of old, darkened and lightened retouching were followed by coloured reconstruction on large patches of plaster, which up to now deformed the legibility of the composition.

The presentation of the painting – an imitation of stone tracery – whose fragments were earlier discovered on the southern wall, supplements the dominating Gothic nature of the whole composition.

14. K. Wantuch-Jarkiewicz, technika wapienna.